Sygnatura akt X C 864/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G. W., dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Andrzej Miszczak

Protokolant:sekr. sąd. Marta Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r. w G. W.

na rozprawie sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko J. S. (2)

o zapłatę

I. ***zasądza od pozwanego na rzecz powoda 6 000 (sześć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 7 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,***

II. ***w pozostałym zakresie powództwo oddala,***

III. ***zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1 847 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.***

UZASADNIENIE

Powód J. S. (1) **–** wniósł o zasądzenie od J. S. (2) kwoty 5.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że powyższej kwoty dochodzi tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała jakiego doznał 29 października 2014 r. Obrażenia jakich doznał oraz rozmiar krzywdy uzasadniają zasądzenie od pozwanego kwoty zadośćuczynienia.

Pozwany – J. S. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody. Wyrok wydany w postępowaniu karnym wskazuje na znikomą winę pozwanego wyłącznie winnym powstania szkody jest powód, który to użył wobec pozwanego paralizatora i przewrócił go na ziemię. Powód nie wykazał dochodzonego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości.

Pismem procesowym z dnia 20 lutego 2017 r. powód rozszerzył powództwo, domagając się zapłaty ogółem kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k. 68).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonej części (k.82)

<u>Sąd rejonowy ustalił co następuje</u> :

29 października 2014 r. w G. W. powód jadąc ulicą (...) swoim samochodem oznakowanym jako taksówka (...) zbliżając się do sygnalizatora świetlnego zajął lewy pas ruchu ustawiając swój pojazd bezpośrednio za samochodem pozwanego – F. (...) oznakowanym jako taksówka (...). Pozwany jechał z teściową na ulicę (...), koło S.. Kiedy światło sygnalizatora zmieniło się na zielone pozwany nie ruszył z miejsca, wobec czego powód użył sygnału dźwiękowego. Przed samochodem pozwanego na pasie drogowym nie było innego pojazdu. Pozwany następnie ruszył, po czym zatrzymał swój pojazd przed przejściem dla pieszych na ulicy (...). Powód wyprzedził wówczas pozwanego lewym pasem i następnie skręcił w ulicę (...). Na ulicy (...) powód zatrzymał się umożliwiając wyjazd innemu kierującemu z miejsca postojowego. Pozwany pojechał za powodem. Przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) powód ustawił pojazd do skrętu w lewo, za nim, bardziej z prawej stony zatrzymał się pozwany. Następnie J. S. (2) wysiadł z samochodu, podszedł do pojazdu powoda, otworzył drzwi i wyszarpnął J. S. (1) z samochodu, powodując jego upadek. Zdarzenie nie zostało zarejestrowane przez żadne z urządzeń rejestrujących obraz.

Dowody:

- prawomocny wyrok SR w G. W. z dn. 23.11.2015 r. k. 13 oraz w aktach sprawy VII K (...) k. 133,
- notatka z 14.11.2014 r. k.12 akt VII K (...)
- oświadczenie H. M. z 18.11.2014 r. k.15 akt VII K (...)
- notatka z 8.12.2014 r. k.39-39v akt VII K (...)
- pismo K. z 2.06.2015 r. k.101 akt VII K (...)
- protokół zeznań J. S. (1) k.1-3, 27, 28, 92-93 akt VII K (...)
- częściowo protokół zeznań J. S. (2) k.31-32, 47-48, 91-92 akt VII K (...)
- częściowo zeznania Z. A. k.73-74
- zeznania powoda k. 74-75,
- częściowo zeznania pozwanego k. 75-76,

Powód na miejsce zdarzenie wezwał policję, która wezwała pogotowie. 29 października 2014 r. powód został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. W. z rozpoznaniem złamania paliczka bliższego palca IV ręki prawej. Powodowi wykonano badanie RTG oraz zastosowano unieruchomienie uszkodzonego palca w szynie Zimmera. Powód został wypisany do domu z zaleceniami utrzymywania unieruchomienia oraz doraźnego stosowania leków przeciwbólowych. Powód ponadto otrzymał skierowanie na zabieg operacyjny. Tego samego dnia powód zasięgnął konsultacji specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii, który także zalecił powodowi leczenie operacyjne.

W okresie od 30 do 31 października 2014 r. w związku z doznanym urazem powód przebywał w szpitalu na Oddziale Chirurgii Ortopedycznej i Urazów Narządu Ruchu. 30 października 2014 r. wykonano powodowi zamkniętą repozycję złamania paliczka bliższego palca IV ręki prawej z zespoleniem śródszpikowym dwoma drutami Kirschnera oraz zastosowano unieruchomienie gipsowe. Powodowi podawano także leki: T., P., P. (1) oraz N.. J. S. (1) został wypisany do domu z zaleceniami kontroli w poradni ortopedycznej oraz utrzymywaniem opatrunku gipsowego przez okres pięciu tygodni.

22 listopada 2014 r. powód zgłosił się do (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. W., gdzie został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy w związku z pojawieniem się odczynu zapalnego po zastosowanej stabilizacji bliższego palca IV prawej ręki. Tego samego dnia powód został wypisany ze szpitala, zaordynowano mu A., a także zalecono: zmiany

opatrunku, przemywanie rany, w razie potrzeby stosowanie leków przeciwbólowych oraz konsultację w poradni ortopedycznej.

18 grudnia 2014 r. powód ponownie przebywał na Oddziale Chirurgii Ortopedycznej i Urazów Narządu Ruchu w związku z wystąpieniem u niego konfliktu zespolenia z tkankami miękkimi. Powód przeszedł wówczas zabieg usunięcia zespolenia drutami Kirschnera No 2 z paliczka bliższego palca IV ręki prawej. Powód został wypisany ze szpitala tego samego dnia, zalecono mu doraźne stosowanie leków przeciwbólowych. Powód otrzymał także skierowanie do poradni ortopedycznej.

Dowody:

- skierowanie do szpitala z 29.10.2014 r. k.5 akt VII K
- karta informacyjna z dn. 29.10.2014 r. k. 7,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 29.10.2014 r. k. 8,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 31.10.2014 r. k. 9,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 22.11.2014 r. k. 10,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 19.12.2014 r. k. 11,
- skierowanie do poradni ortopedycznej z dn. 18.12.2014 r. k. 12,
- oświadczenie W. C. z 22.11.2014 r. i 16.02.2015 r. k.18, 58 akt
- zdjęcia RTG.

Powód J. S. (1) ma 36 lat, jest praworęczny. W następstwie zdarzenia z 29 października 2014 r. doznał złamania spiralnego paliczka bliższego palca IV ręki prawej. W wyniku doznanego urazu powód odczuwał znaczne dolegliwości w trakcie leczenia, konieczne było dwukrotne leczenie operacyjne, unieruchomienie ręki prawej w opatrunku gipsowym, przyjmowanie leków przeciwbólowych i antybiotyku.

Po usunięciu zespolenia 18 grudnia 2014 r. powód odczuwał dolegliwości bólowe miernego stopnia.

Powód na prawej ręce ma dwie niewielkie blizny po wprowadzeniu drutów Kirschnera u nasady paliczka bliższego IV palca, czucie i ukrwienie uszkodzonego palca jest prawidłowe, stawy są prawidłowo ruchome.

Podczas zginania przez powoda w trakcie formowania pięści palec IV prawej ręki zbacza i zachodzi na palec V, występuje bolesność uciskowa nad stawem śródręczno-paliczkowym IV promienia.

U J. S. (1) wystąpiło wadliwe wygojenie złamania paliczka bliższego palca IV ręki prawej z zaburzeniem osi palca i dysfunkcji ręki. Dla przywrócenia prawidłowej funkcji wskazanego palca konieczne jest ponowne leczenie operacyjne korygujące zaburzenie osi palca IV ręki prawej. Jeżeli zabieg powiedzie się funkcja palca powinna być prawidłowa.

Powód w wyniku zdarzenia z 29 października 2014 r. doznał 4 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód:

- opinia biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii M. G. k. 51.

Po zdarzeniu z 29 października 2014 r. powód odczuwał dolegliwości bólowe uszkodzonej ręki, nie mógł wykonywać większości prac w gospodarstwie domowym, nie mógł dźwigać ciężkich rzeczy, nie uczestniczył w pracach porządkowych, nie mógł także wozić córki na basen.

Dowody:

- zeznania D. S. k. 41-42,
- zeznania powoda k. 74-75

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. W. z 23 listopada 2015 r. w sprawie VII K (...) J. S. (2) został uznany za winnego tego, że 29 października 2014 r. w G. W. przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) poprzez szarpanie, wyszarpnięcie z samochodu i spowodowanie upadku naruszył nietykalność cielesną J. S. (1), a następnie, nieumyślnie spowodował uszkodzenie jego ciała w postaci złamania paliczka bliższego palca IV dłoni prawej, które to obrażenia naruszyły funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni, tj. czynu z art. 217 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd na podstawie art. 66 § 1 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec J. S. (2) na okres próby jednego roku i orzekł wobec niego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej nawiązkę w wysokości 500 zł oraz obciążył kosztami w wysokości 677,40 zł. Wyrok ten jest prawomocny. Pozwany nie składał środków zaskarżenia a pismem z 2 grudnia 2015 r. zwrócił się do sądu o rozłożenie należności finansowych wskazanych w wyroku na raty.

Dowody:

- prawomocny wyrok SR w G. W. z dn. 23.11.2015 r. k. 13 oraz w aktach sprawy VII K (...) k. 133
- pismo pozwanego z 2.12.2015 r. k.136 akt VII K (...)

Pozwany orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w P. z 2 października 2001 r. został uznany za trwale niezdolnego do służby wojskowej pełnionej od 24 września 1973 r. do 2 października 1991 r. z uwagi na m.in. zespół nerwicowy znacznie upośledzający zdolności adaptacyjne nie poddający się leczeniu.

J. S. (1) nie posiada pozwolenia na broń wydanego decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w G. W. Nie wymaga posiadania pozwolenia na broń posiadanie przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej o średniej wartości prądu w obwodzie nieprzekraczającej 10mA.

Dowód:

- orzeczenie Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w P. k.3 akt
- pismo KWP w G. W. z 29.01.2015 r. k. 53 akt

Sąd rejonowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Pozwany kwestionował swą odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Artykuł 444 § 1 i 2 k.c. przewiduje zaś, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 k.c. zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zatem przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: wystąpienie

szkody, zawinione działanie lub zaniechanie sprawcy szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy powstałą szkodą, a zachowaniem sprawcy szkody.

Pod pojęciem szkody należy rozumieć uszczerbek powstały bez zgody poszkodowanego w jego prawnie chronionych dobrach na skutek bezprawnego działania lub zaniechania osób trzecich. W okolicznościach niniejszej sprawy powód wykazał fakt powstania szkody 29 października 2014 r. w postaci uszkodzenia ciała - złamania spiralnego paliczka bliższego palca IV ręki prawej. Na tę okoliczność powód przedłożył stosowne dokumenty potwierdzające zarówno rozpoznanie, jak i odbyty proces leczenia. Okoliczność powyższą potwierdziła przeprowadzona w niniejszej sprawie opinia biegłego ortopedy-traumatologa M. G..

Prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. Korzystając w tym zakresie z dorobku prawa karnego, przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się z obowiązującymi normami postępowania, a więc szeroko rozumianą bezprawność. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Z uwagi na fakt, że ustalanie winy na podstawie mechanizmu psychologicznego zawodzi na odcinku niedbalstwa, polegającego przecież na braku przeżyć psychicznych sprawcy, wypracowana została normatywna teoria winy, która stanowi niejako ujęcie rozpatrujące zagadnienie "z zewnątrz". Sprowadza się ona najogólniej do możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się, co zachodzi wówczas, gdy w okolicznościach konkretnej sprawy obiektywnie niezgodne z prawem zachowanie strony pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem racjonalizacji własnych zachowań, z punktu widzenia zasad należytej staranności (art. 355 § 2 k.p.c.). Wtedy to bowiem możliwa jest negatywna ocena jej zachowania. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów (tzw. zarzucalność postępowania)1.

Na gruncie prawa cywilnego również funkcjonują dwie postacie winy – umyślna i nieumyślna. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza (dolus directus) lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi (dolus eventualis). Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć (lekkomyślność), albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia skutków, choć powinien i może je przewidzieć (niedbalstwo). 2

W wyroku z 13 lutego 2004 roku (IV CK 40/03, LEX nr 151636) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. w pierwszej kolejności jest bezprawność działania lub zaniechania sprawcy rozumiane jako naruszenie przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Chodzi przy tym o naruszenie norm powszechnie obowiązujących, jako reguł postępowania wyznaczonych przez zakazy i nakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, wydanych przez konstytucyjne organy państwa, uprawnione do tworzenia norm powszechnie obowiązujących, którymi nie są postanowienia umów łączących strony stosunku cywilnoprawnego. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego.

Ustalenie wydanego w postępowaniu karnym wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne przeciwko pozwanemu co do faktu popełnienia przestępstwa nie wiążą sądu cywilnego z mocy art. 11 k.p.c. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie jest formą skazania. Polega on na odstąpieniu od stosowania wobec oskarżonego środków represji karnej i poddania go próbie. Może zapaść jedynie wówczas, gdy zdaniem sądu karnego ***okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości***, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W razie podjęcia postępowania warunkowo umorzonego, sprawa toczy się od nowa na zasadach ogólnych, przed sądem właściwym do jej rozpoznania (art. 551 k.p.k.). Sprawa taka toczy się zatem od nowa i mimo, że wina oskarżonego nie budziła dotychczas wątpliwości, może zakończyć się nie tylko skazaniem oskarżonego ale m.in. także jego uniewinnieniem.3

Wprawdzie wyrok umarzający warunkowo postępowanie karne nie jest wiążący dla sądu cywilnego, ale nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. 4 Wyrok ten jest niewątpliwie dokumentem urzędowym korzystającym z domniemania prawdziwości i jego treść stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a więc uznania winy pozwanego za określone w sentencji zachowanie w czasie i miejscu. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym a ciężar jego obalenia, zgodnie z art. 252 k.p.c., spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia są niezgodne z prawdą. Pozwany nie sprostał ciężarowi dowodu z art. 252 k.p.c.

Sąd nie miał żadnej wątpliwości, że pozwany naruszył nietykalność cielesną powoda poprzez wyszarpnięcie powoda z jego pojazdu, czym doprowadził do upadku powoda i uszkodzenia jego ciała w postaci złamania paliczka bliższego palca IV dłoni prawej, z zaburzeniem osi palca i dysfunkcją ręki.

W ocenie sądu powód wykazał, że pozwany ponosi winę za doznaną przez powoda krzywdę. Także związek przyczynowy pomiędzy doznanym przez powoda urazem, cierpieniami fizycznymi i psychicznymi a działaniem pozwanego nie budziła wątpliwości sądu. Powód doznał urazu na skutek upadku spowodowanego wyszarpnięciem go z samochodu przez pozwanego. Gdyby pozwany nie zachował się w powyższy sposób, nie doszłoby do złamania przez powoda bliższego palca IV prawej ręki.

Dokonując ustaleń faktycznych sąd oparł się więc na dokumencie urzędowym jakim jest wyrok karny z 23 listopada 2015 r. Wziął również pod uwagę fakt, że pozwany – chociaż zaprzeczał swojej winie – nie zaskarżył tego orzeczenia, mimo że w konsekwencji jego wydania nałożono na niego ciężar finansowy w wysokości łącznej 1177,40 zł, która to należność była znaczna dla pozwanego, skoro jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku zwrócił się o rozłożenie jej na raty. Trudno uznać, że osoba niewinna w tym kontekście dla świętego spokoju i chęci zakończenia procesu karnego, godzi się na uznanie swojej winy i zapłatę 1 177,40 zł.

Ustalając przebieg zdarzenia sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Z. A., albowiem przesłuchiwana przed tutejszym sądem przedstawiła szereg okoliczności w sposób odmienny, niż zeznając w postępowaniu karnym, co mając na uwadze powiązania rodzinne z pozwanym, każe przyjąć że świadek przedstawia sztuczną, korzystną dla pozwanego wersję wydarzeń, obliczoną li tylko na odniesienie pozytywnych, procesowych skutków. Zeznając przed tutejszym sądem świadek po raz pierwszy wskazała – wbrew zeznaniom powoda i pozwanego – że stojąc na światłach na skrzyżowaniu D. i J. nagle obok stanął pojazd powoda, który próbował zajechać drogę pozwanemu. Według świadka samochody miały stać obok siebie i równo ruszyć spod świateł. Tymczasem i powód i pozwany co do początku są zgodni i wskazują że pozwany pierwszy stał na lewoskrętnym pasie na czerwonym świetle i nie ruszył od razu na zielonym świetle co skutkowało tym, że powód zatrąbił na pozwanego.

Świadek zeznała, że siedziała z przodu samochodu i szarpaninę pomiędzy zięciem a powodem widziała oglądając się do tyłu. Jak zeznała „widziałam, że chodzą tam ręce, ale siedziałam dalej w samochodzie. Za chwilę odwróciłam się i zobaczyłam, że mój zięć leży na ulicy." Tymczasem wg powoda pozwany samochodem ustawił się za jego pojazdem, tak, że widział go w swoim prawym lusterku. Z kolei pozwany zeznał, że ustawił się obok pojazdu powoda a całe zdarzenie miało miejsce w okolicach drzwi kierowcy samochodu powoda. Tym samym przy przyjęciu wersji pozwanego świadek Z. A., aby widzieć przebieg zdarzenia nie musiałaby się odwracać do tyłu lecz w lewą stronę (lewy bok). Pojawia się w tym kontekście pytanie jak mogłaby zaobserwować to zdarzenie skoro powoda i pozwanego zasłaniał samochód, zwłaszcza gdy zdarzenie przeniosło się do parteru, na drogę. Przy przyjęciu wersji świadka a niewiarygodne uznać należy, że obracając się o tyłu widziała jak zięć leży na ziemi a nad nim jest powód. Prawa fizyki uniemożliwiają bowiem zaobserwowanie takiego zdarzenia mającego miejsce za samochodem na ziemi z przedniego siedzenia pasażera – tylna klapa bagażnika zasłania to miejsce. Żeby świadek mogła zobaczyć to zdarzenie z fotela musiałoby ono mieć miejsce w pewnej odległości od samochodu pozwanego. Tymczasem ani pozwany ani powód nie zeznali, by miało ono tak dynamiczny przebieg, że w jego wyniku do szarpaniny doszłoby w jakiejś odległości od tyłu pojazdów. Powód i pozwany są w tym zakresie zgodni, że zdarzenie rozegrało się w okolicach drzwi kierowcy samochodu powoda. I w tym zakresie jej zeznania pozostają niespójne z wersją pozwanego i powoda.

Ponadto dziwi fakt, że świadek widząc „że chodzą tam ręce" dalej siedziała w samochodzie, nie obserwowała na bieżąco przebiegu dynamicznego i burzliwego zdarzenia. Dopiero zaniepokojona dłuższym niepowrotem zięcia spojrzała w tyłu i gdy zobaczyła zięcia leżącego na drodze wyszła z pojazdu i postanowiła mu pomóc, obawiając się o jego chore serce. Jest to niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. W sytuacji gdy dochodzi do agresji słownej, która przeradza się w agresję fizyczną, to takie zdarzenie ma charakter dynamiczny, wzbudza silną obawę, adrenalinę i u każdej postronnej osoby wymusza konieczność obserwacji przebiegu zdarzenia. Jest to tym silniejsze u osoby bliskiej, która przede wszystkim jest zaniepokojona o bliską osobę. Taki przebieg stymuluje u osoby postronnej odruch udzielenia pomocy, albo włączenia się do kłótni celem załagodzenia sytuacji, odstąpienia od dalszej eskalacji agresji i przerodzenia się agresji słownej w fizyczną. O ile można uznać za wiarygodne twierdzenia, że świadek obawiała się interweniować w początkowej fazie zdarzenia, to nie można uznać za wiarygodne twierdzenia, że postanowiła zrezygnować z ich bacznego obserwowania zdarzenia.

Dalej należy wskazać, że świadek zeznała, że z zięciem (pozwanym) jechali na ul. (...) w G. W., koło S.. Tym samym jadąc ulicą (...) winni jechać prosto albo w kierunku ul. (...) albo w kierunku ul. (...) (skręt w lewo przy „białym kościele"). W tym kontekście niezrozumiałe jest, że pozwany (zawodowy taksówkach) skręcił w ulicę (...) a następnie na skrzyżowaniu z ulicą (...) skręcił w prawo – w stronę katedry. Takie zachowanie pozwanego potwierdza, że zatrąbienie przez młodego kierowcę z innej korporacji taksówkarskiej, następnie wyprzedzenie zaraz po skręceniu w lewo na ulicy (...) wytrąciło pozwanego z równowagi i spowodowało, że w zdenerwowaniu chciał osobiście wyrazić powodowi swoje zdanie co do stylu jazdy i zachowania powoda, w sposób nieakceptowany w XXI wieku. To zacietrzewienie pozwanego i gonitwa powoda aż na ulicę (...) potwierdzają, że zdarzenie drogowe i zachowanie powoda silnie wzburzyło pozwanego, stąd odstąpienie od planów i jazda na ul. (...) a następnie opuszczenie swojego pojazdu i udanie się do samochodu powoda. Powyższe tworzy logiczną całość z orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w P. z 2 października 2001 r., która rozpoznała u pozwanego zespół nerwicowy znacznie upośledzający zdolności adaptacyjne nie poddający się leczeniu. Sąd mając kontakt z pozwanym w trakcie jego przesłuchania musiał zarządzić przerwę z uwagi na nerwową, silną reakcję na stres wywołany przesłuchiwaniem. Również po ogłoszeniu wyroku pozwany zareagował w sposób wysoce nerwowy, nieadekwatnie do sytuacji. Powyższe okoliczności potwierdzają, że sygnał dźwiękowy powoda mógł pozwanego silnie wzburzyć i doprowadzić do pościgu a następnie chęci osobistego ukarania powoda przez pozwanego i doprowadzenia do zdarzenia opisanego w wyroku sądu karnego z 23 listopada 2015 r. w sprawie VII K (...). Z tych względów sąd odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka Z. A. i pozwanego.

Podsumowując powyższe rozważania, sąd uznał, że w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 415 k.c.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu pozwanego odnośnie przyczynienia się powoda do krzywdy.

Zgodnie z art. 362 k.p.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma zaś charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie „miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego „odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego.5

Sąd rejonowy nie podzielił zarzutu przyczynienia się powoda do powstania krzywdy i opierając się na wyjaśnieniach powoda, którym dał wiarę oraz dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy przyjął, że wyłącznie winnym doznanej

przez powoda krzywdy jest pozwany. To pozwany podszedł do pojazdu powoda, otworzył drzwi i wyszarpnął powoda z samochodu doprowadzając do jego upadku. Pozwany – wbrew temu co twierdził – nie działał w granicach obrony koniecznej, gdyż to on był stroną atakującą. Po samym zdarzeniu pozwany wsiadł do swojego samochodu i odjechał, skręcając w prawo, mimo że powód został na miejscu zdarzenia, wezwał policję i nie ruszył swojego pojazdu. Pozwany miał więc możliwość opuszczenia skrzyżowania, a więc zatrzymał się specjalnie po to tylko, by „wymierzyć sprawiedliwość" powodowi.

W tym zakresie warto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Artykuł ten wskazuje kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia. Ten, kto żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.6

Pozwany nie zaoferował w tym zakresie żadnego materiału dowodowego. Niewiadomo również z jakim zachowaniem powoda pozwany wiąże przyczynienie się do powstania krzywdy. Nie sposób przyjąć, że powód przyczynił się do obrażeń swojego ciała w ten sposób, że dał się wyciągnąć z samochodu i upadł na ziemię w wyniku działań pozwanego.

Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępu, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego.7

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia8. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia9. Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. sytuacja rodzinna - osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego - młody, dojrzały, starszy). Wpływ na odczuwanie dyskomfortu, zwłaszcza związanego z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, może mieć sytuacja majątkowa pokrzywdzonego (np. warunki mieszkaniowe, dochody z pracy lub kapitału), wyznaczając poziom wydatków konsumpcyjnych, mogących zrównoważyć mu doznane cierpienia.10 Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się raczej satysfakcji moralnej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeby i pragnień pokrzywdzonego, których kompensata sprawi mu satysfakcję. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę" należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy.

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr. Świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter jednorazowy. Nawet w związku z trwałymi dolegliwościami fizycznymi lub psychicznymi pokrzywdzonego

nie może on domagać się z tych powodów renty. Nie ma też podstaw do żądania ponownego zadośćuczynienia w razie nasilenia się ujemnych skutków naruszenia dobra osobistego, poza sytuacją, gdy są one następstwem zdarzenia nieuwzględnionego wcześniejszym orzeczeniem.

Z opinii biegłego wynika, że powód w następstwie przedmiotowego zdarzenia doznał złamania spiralnego paliczka bliższego palca IV ręki prawej. W wyniku doznanego urazu powód odczuwał znaczne dolegliwości w trakcie leczenia, konieczne było dwukrotne leczenie operacyjne, unieruchomienie ręki prawej w opatrunku gipsowym, przyjmowanie leków przeciwbólowych i antybiotyku. Po usunięciu zespolenia w dniu 18 grudnia 2014 r. powód odczuwał dolegliwości bólowe miernego stopnia. Powód na prawej ręce ma dwie niewielkie blizny po wprowadzeniu drutów Kirschnera u nasady paliczka bliższego IV palca, czucie i ukrwienie uszkodzonego palca jest prawidłowe, stawy są prawidłowo ruchome. Podczas zginania przez powoda w trakcie formowania pięści palec IV prawej ręki zbacza i zachodzi na palec V, występuje bolesność uciskowa nad stawem śródręczno-paliczkowym IV promienia. U J. S. (1) wystąpiło wadliwe wygojenie złamania paliczka bliższego palca IV ręki prawej z zaburzeniem osi palca i dysfunkcji ręki. Dla przywrócenia prawidłowej funkcji wskazanego palca konieczne jest ponowne leczenie operacyjne (trzecie) korygujące zaburzenie osi palca IV ręki prawej. Jeżeli zabieg powiedzie się funkcja palca powinna być prawidłowa. Powód w wyniku zdarzenia z dnia 29 października 2014 r. doznał 4% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Zdaniem orzekającego sądu adekwatną kwotą zadośćuczynienia do krzywdy jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia z 29 października 2014 r. jest 6.000,00 zł. Powyższa kwota uwzględnia przede wszystkim skutki jakie działanie pozwanego wywołało w życiu powoda, w tym ból i cierpienie, konieczność poddania się bolesnemu leczeniu, w tym dwóm zabiegom operacyjnym, hospitalizacji – a więc poważnej ingerencji w cenne dobro chronione prawem. Ponadto zachodzi konieczność poddania się trzeciej operacji, co również wpływa na stopień krzywdy. Powód jest osobą młodą – ma 36 lat, wskutek działania pozwanego utracił prawidłową sprawność prawej dłoni, co ważne powód jest praworęczny. Taka wysokość zadośćuczynienia w pełnym zakresie zrekompensuje krzywdę jakiej doznał powód, nie wzbogacając go w sposób nieuzasadniony kosztem pozwanego.

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Powód domagał się odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Sąd zasądził odsetki od dnia wyrokowania tj. od dnia 7 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W tym zakresie sąd miał na uwadze fakt, że o wysokości należnego zadośćuczynienia rozstrzygał sąd i nastąpiło to dopiero w wyroku. Stąd też od tej daty pozwany jest w stanie opóźnienia i od daty wydania wyroku winny być zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wszelkich ustaleń w niniejszej sprawie sąd dokonał na podstawie przedłożonych w sprawie dokumentów, wyjaśnień powoda oraz opinii biegłego ortopedy-traumatologa. Sąd uznał te dowody za wiarygodne, ponieważ nie ujawniły się żadne okoliczności w sprawie, które uzasadniałyby ich kwestionowanie.

Opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków11**.** Sporządzona w niniejszej sprawie opinia jest jednoznaczna, w sposób pełny i zrozumiały wyjaśnia okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Strony nie kwestionowały opinii biegłego, sąd również nie znalazł podstaw aby ją kwestionować nie dostrzegając błędów metodologicznych, logicznych lub niezgodności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Z powyższych względów sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na dowodzie z opinii biegłego M. G..

Stosownie do art. 100 zd. 2 k.p.c. sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od

wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo okazało się niemal w całości zasadne, powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania w zakresie terminu naliczania odsetek, tym samym pozwany winien zwrócić powodowi wszystkie koszty niezbędne i celowe do dochodzenia jego praw - art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powód poniósł koszty: opłaty sądowej od pozwu 300,00 zł, opinii biegłego w kwocie 330,00 zł, a także zastępstwa procesowego radcy prawnego w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 1.217,00 zł. Łącznie koszty po jej stronie wyniosły 1.847,00 zł. Z powyższych względów orzeczono jak w pkt III wyroku.

1 tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02, LEX nr 146462; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 grudnia 2015 r., I ACa 1003/15, LEX nr 2026436.

2 wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 lutego 2016 r., XII C 154/15, LEX nr 1980624.

3 por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74, OSNC 1975/2/17.

4 tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2016 r., VI ACa 351/15, LEX nr 2026217.

5 Por. wyrok SN z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie IV CSK 241/09 (LEX nr 677896)

6 tak w wyroku SN z 17.12.1996 r., I CKU 45/96, OSN 1997, nr 6-7, poz. 76

7 por. uchwała Pełnej Izby Cywilnej SN z 8 grudnia 1973 r., sygn. akt III CZP 37/73, (OSN 1974, nr 9, poz. 145); wyrok SN z 22 maja 1990 r., sygn. akt II CR 225/90, (LEX nr 9030); wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, (LEX nr 50884); wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, (LEX nr 146356)

8 por. wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 47/05, (Monitor Prawa Prywatnego 2006, nr 4, s. 208)

9 por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, (LEX nr 198509); wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, (LEX nr 327923); wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, (OSN 1981, nr 5, poz. 81); wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, (OSN 1978, nr 11, poz. 210)

10 por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, (LEX nr 177203)

11 Tak postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64.